



Jarosław Fazan

 <https://orcid.org/0000-0002-4760-9740>

Uniwersytet Jagielloński
Kraków, Polska

Geneza „Żagarów” a polska literatura pograniczna*

The Genesis of “Żagary” and Polish Borderlands Literature

Abstract: This sketch is an account of the circumstances and context of the creation of the literary magazine “Idące Wilno,” or “Żagary,” in 1931. The author focuses on the artistic and ideological motives stimulating a group of young writers and publicists, students and fresh graduates of the Stefan Batory University in Vilnius; he tries to capture the aura of the city, the country and the epoch, shaping their views and aesthetic choices, but also – their political stance and ideology. He traces the meanders of local cultural and social processes and political turns which led the magazine, starting under the aegis of the conservative-national “Słowo” (edited by Stanisław Cat-Mackiewicz), to find itself under a changed title (“Piony”) under the aegis of the liberal “Kurier Wileński,” and then, very briefly, to experience independence. The sketch attempts to capture the peculiar paradox of “Żagary” and the literary grouping associated with the magazine, immersed in provinciality, they boldly tackled universal issues without cutting themselves off from their Vilnius roots and tried to develop European ambitions. Abandoning Eastern European idyll and genericism, they sought to confront the great crisis of civilisation, the aftermath of which turned out to be the Second World War. One of the factors shaping their aspirations was an attempt to replace – according to them – archaic ‘kresowość’ with a new geopoeitical and geopolitical concept, of ‘pograniczność’.

Keywords: Vilnius, “Żagary”, Czesław Miłosz, Teodor Bujnicki, Henryk Dembiński

Abstrakt: Szkic stanowi ujęcie okoliczności i kontekstu powstania w 1931 roku pisma literackiego „Idącego Wilna”, czyli „Żagarów”. Autor skupia się na motywach artystycznych i ideologicznych stymulujących grupę młodych pisarzy i publicystów, studentów i świeżych absolwentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie; próbuje wychwycić aurę miasta, kraju i epoki, kształtując ich poglądy i wybory estetyczne, ale też – postawę polityczną i ideologię. Śledzi meandry lokalnych procesów kulturowo-społecznych i zwrotów politycznych, które sprawiły, że „Żagary” startujące pod egidą konserwatywno-krajowego „Słowa” (redagowanego przez Stanisława Cata-Mackiewicza) znalazło się pod zmienionym tytułem („Piony”) pod egidą liberalnego „Kuriera Wileńskiego”, a następnie, bardzo krótko, zasnęło samodzielności. Szkic dotyka swoistego paradoksu „Żagarów” i związanego z pismem ugrupowania literackiego: zanurzeni w prowincjonalności śmiało podejmowali uniwersalne problemy, nie odcinając się od wileńskich korzeni, przejawiali europejskie ambicje. Rezygnując ze wschodnioeuropejskiej sielankowości i rodzajowości, starali się zmierzyć z wielkim kryzysem cywilizacji, którego następstwem okazała się II wojna światowa. Jednym z czynników kształtujących ich dążenia była próba zastąpienia – według nich archaicznej – kresowości nową koncepcją geopolityczną i geopoeityczną, czyli pogranicznością.

Słowa kluczowe: Wilno, „Żagary”, Czesław Miłosz, Teodor Bujnicki, Henryk Dembiński

* Artykuł ukaże się równoległe w tomie *Filologia – od/nowa. Język, literatura, kultura w epoce cyfrowej*, red. T. Bilczewski, K. Górniak-Prasnal, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2025 [w druku].

Literacka grupa Żagary weszła do historii literatury polskiej przede wszystkim dzięki twórczości poetyckiej. Tomiki przedstawicieli „idącego Wilna” stanowią istotną część dorobku polskiej poezji lat 30., dokonania żagarystów należą do najważniejszych dzieł drugiej awangardy, przede wszystkim w jej wymiarze katastroficznym. Jerzy Zagórski, Teodor Bujnicki i Czesław Miłosz z całą pewnością osiągnęli pozycje czołowych pisarzy polskich międzywojnia. Miłosz zostanie po latach laureatem Literackiej Nagrody Nobla, doczeka się renomy jednego z najwybitniejszych poetów literatury światowej XX wieku. Poezja liryczna nie wyczerpywała jednak zainteresowań i aspiracji młodych wileńskich autorów. Kilku z nich (z Bujnickim na czele) z wielkim powodzeniem uprawiało twórczość satyryczną, m.in. kreując zbiorowo postać litewsko-żydowskiego poety Arona (alias Ariela) Pirmasa. Ponadto żagaryści próbowali swych sił w przekładach, tłumacząc głównie poetów litewskich, rosyjskich i francuskich. Jerzy Putrament zaś zaczął w latach 30. swoją karierę prozaika, kontynuowaną po II wojnie światowej.

Jednakże podsumowując zdumiewająco bogaty dorobek młodych wileńskich pisarzy (w 1940 roku, kiedy zbiorowy impet grupy ostatecznie wygasł, najstarsi z nich – Bujnicki i Zagórski – mieli po 33 lata), stwierdzić należy, że drugą po poezji najważniejszą dziedziną ich twórczości była publicystyka. Właściwie wszyscy, w większym lub mniejszym wymiarze, współpracowali z redakcjami wileńskich (a następnie także ogólnokrajowych) gazet i czasopism, praktykowali różne formy dziennikarstwa, w związku z czym pisanie artykułów prasowych było dla nich równie naturalne jak komponowanie wierszy.

Publicystyka żagarystów oglądana z perspektywy kilkudziesięciu lat stanowi niezwykle interesujący zespół tekstów dotyczących szerokiego spektrum problemów literackich, społecznych i politycznych. W artykułach „idącego Wilna” odbija się obraz zasadniczych kwestii nurtujących świat, Polskę i Wilno lat 30. Żagaryści wędrowali pomiędzy różnymi wileńskimi pismami, zgodnie z rytmem ewolucji ich ugrupowania. Kiedy zaś ich drogi ideowe zaczęły się rozchodzić, włączali się w prace konkurencyjnych redakcji, prowadząc niekiedy między sobą polemiki. Początkiem publicystycznej weny grupy poetów, związanych najpierw

z Uniwersytetem Stefana Batorego, była potrzeba stworzenia wspólnej trybuny umożliwiającej dyskusję o zasadniczych dylematach debiutujących pisarzy. Miłosz na gorąco tak ujmował ten projekt w liście do Jarosława Iwaszkiewicza z 1 lutego 1931 roku:

Myślimy poważnie o założeniu pisma literackiego w Wilnie: raczej pisma poetyckiego, które by miało program w tym rodzaju:

1. Wydobycie pierwiastków etnograficznych – przerobienie na twórczość naszej psychiki pół Polaków, pół Litwinów, pół Ukraińców = wydobycie pierwiastków kresowych w ogóle,
2. Propagowanie ekspansji kultury polskiej na wschód i wzajemnej penetracji kultur,
3. Zwalczanie psychozy endeckiej (Miłosz, Iwaszkiewicz, 2011: 20)¹.

W kolejnych listach wysłanych w tym samym miesiącu Miłosz uzupełnia i uszczegóławia koncepcję pisma, które miałyby, według jego deklaracji, zdecydowanie odciąć się od „naiwnego regionalizmu literatów wileńskich” (Miłosz, Iwaszkiewicz, 2011: 27)². I precyzuje dalej, że bliiski mu regionalizm nie sprowadza się do „zostawiania w tyle za Europą i szczycenia się tym” (Miłosz, Iwaszkiewicz, 2011: 27). Jednocześnie w liście tym pojawia się idea wprowadzenia do planowanego periodyku polityki i ekonomii, którymi zająć się mieli asystenci z uniwersytetu „szczerze oddani ideologii Wschodu polskiego” (Miłosz, Iwaszkiewicz, 2011: 27). Publicystami grupy Żagary obok wileńskich poetów, na czele których stali Jerzy Zagórski, Teodor Bujnicki i Czesław Miłosz, zostaną także Stefan Jędrzychowski i Henryk Dembiński, reprezentujący w środowisku wileńskim ówczesną młodą polską lewicę. Ich obecność od samego początku sprawiła, że pierwotna idea Miłosza, zakładająca, iż planowane pismo miało być „raczej pismem poetyckim”, okazała się – na szczęście – nietrafna, a „pierwiastki etnograficzne” stały się źródłem pogranicznej koncepcji literatury żagarystów. Również na podstawie

¹ Czesław Miłosz do Jarosława Iwaszkiewicza, 1 lutego 1931 roku, Wilno.

² List z 11 lutego 1931 roku.

niedługo później listu Miłosza do Iwaszkiewicza (z 15 kwietnia 1934 roku) wnioskować można, że po wznowieniu „Żagarów” w 1934 roku grupa planowała kontynuowanie pisma w postaci

porządnego miesięcznika ze współpracą całego młodego pokolenia. Poza tzw. twórczością największy nacisk mamy zamiar położyć na informację północno-wschodnią, bo czujemy się jednak bardzo tamtejsi i najwięcej możemy mieć do powiedzenia o tym. Instytut Badań Europy Wschodniej w Wilnie i Szkoła Nauk Politycznych przy nim dostarczają ludzi dość kompetentnych od spraw bałtyckich, rosyjskich, białoruskich i nawet ukraińskich (Miłosz, Iwaszkiewicz, 2011: 60).

Obecność w gronie inicjatorów grupy Żagary pracowników wileńskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej (działającego przy Uniwersytecie Stefana Batorego w latach 1930–1939; warto zwrócić uwagę, że to niemal dokładnie czas wspólnej działalności żagarystów) osadzała twórczość poetów w precyzyjnie zarysowanych realiach geopolitycznych północno-wschodniej Europy. Z Instytutem związani byli Teodor Bujnicki i Henryk Dembiński, których polityczne wybory w latach 30. i 40. oraz wynikająca z nich przedwczesna śmierć, dobitnie ujmują tragizm całej generacji. Kontakt z nowoczesną myślą polityczną i znajomość najważniejszych idei społecznych lat 30. sprawiają, że poetycki wizjoneryzm grupy nie odrywa się od brutalnej codzienności tej epoki.

Czołowym krytykiem literackim grupy stał się Józef Maśliński, który po zamknięciu „Żagarów”, otwierając w lipcu 1934 roku „Kolumnę Literacką” w niedzielnym wydaniu „Kurier Wileńskiego”, na cztery lata przedłużył działalność coraz bardziej iluzorycznej wspólnoty. Przyjmując, że publikacja pierwszego numeru „Żagarów” w kwietniu 1931 roku (jako dodatku do konserwatywnego dziennika „Słowo”) była momentem powstania grupy, a sierpień roku 1940, kiedy sowieckie władze Wilna scalily „Gazetę Codzienną” i „Kurier Wileński” w „Prawdę Wileńską”, to moment definitywnego zamknięcia jej wspólnej drogi, rysuje się przed nami niemal pełna dekada epoki Żagarów lat 30., czas, kiedy aktywnie współtworzyli nie tylko życie kulturalne, lecz także

społeczno-polityczne realia międzywojennego Wilna, publikując jednocześnie w prasie innych ośrodków literackich. Nie oznacza to wcale, że była to twórczość regionalna czy o zasięgu lokalnym – jej jakość i tematyka wskazują raczej na istotne miejsce Wilna na mapie młodej literatury polskiej lat 30. W kręgu polskich ugrupowań literackich doby międzywojennej na uwagę zasługuje długotrwałość względnej spoistości Żagarów; chyba tylko skamandryci, uformowani w zupełnie innych okolicznościach i według innych zasad, trwali dłużej. W przypadku wileńskiej grupy jednak spoiwem istotniejszym od towarzyskich relacji była wspólnota dialogu publicystycznego. Twórczość Żagarów w tej dziedzinie stanowi ważny, choć nie jedyny, przykład prężności wileńskiej debaty prasowej.

Ujmując ewolucję publicystyki żagarystów na osi czasu i w zgodzie z rytmem ich przemian ideowych, trzeba podzielić tę twórczość na dwie wyraźnie wyodrębniające się fazy: czas ukazywania się „Żagarów” i ich przedłużenia w postaci „Pionów” (wraz z zaliczoną niejako *ex post* do żagarystowskiego continuum „Smugą”) oraz epokę po „Żagarach”, kiedy ich autorzy znajdowali swoje miejsca w różnych tytułach, tworząc samodzielnie krótkotrwałe, niestety, organy. Pierwsze osiem numerów „Żagarów” ukazuje się od kwietnia 1931 do marca 1932 roku jako dodatek do „Słowa”. Od maja do grudnia 1932 roku opublikowano pięć zeszytów „Pionów”, będących dodatkiem do „Kurier Wileńskiego” i opatrzonych podtytułem „Miesięcznik zespołu Żagarów”, a następnie „Miesięcznik Żagarystów”. „Smuga”, włączona wraz z „Pionami” do numeracji „Żagarów”, pojawia się częściowo równolegle z nimi, najpierw również jako dodatek do „Kurier Wileńskiego” – od stycznia do listopada 1932 roku – a później jako osobne pismo wychodzą dwa numery: w styczniu i marcu 1933 roku. „Żagary” jako pismo wydawane niezależnie wracają w listopadzie 1933 roku, opatrzone wewnątrz proklamacją „Żagary Piony Smuga to – jedno”. Pierwszemu tomowi odrodzonych „Żagarów” przypisano numerację dodatkową w nawiasie – 23; przy czym trudno dociec, skąd ta liczba, skoro wcześniejszych numerów wszystkich trzech tytułów było łącznie 20. Poza pierwszym numerem ukażą się jeszcze dwa – w grudniu 1933 roku i podwójny, datowany na

luty i marzec 1934 roku. Wszystkie trzy mają podtytuł „Pismo literackie”. *De facto* nieformalną kontynuacją „Żagarów” w mikroskali okazała się zainaugurowana w lipcu 1934 roku „Kolumna Literacka” (dodatek do „Kuriera Wileńskiego”), która w różnych odsłonach przetrwała dłużej niż „Żagary”, bo cztery lata, do lipca 1938 roku. Po zamknięciu „Kolumny” Józef Maśliński, redagujący ją przez cały ten okres, założył wraz z Marianem Turskim i Leopoldem Pobóg-Kielanowskim miesięcznik „Comoedia”, którego pierwszy numer wyszedł w październiku 1938, a ostatni w czerwcu 1939 roku. Pismo to nie było już tak ściśle związane z żagarystami jak „Kolumna”, niemniej ukazało się w nim kilka ich utworów literackich i publicystycznych (w numerze ostatnim Miłosz opublikował nowelę *Tryton*).

Start „Żagarów” pod opiekuńczymi skrzydłami Stanisława Cata-Mackiewicza mógł sugerować, że młodzi wileńscy pisarze, wywodzący się ze środowiska Uniwersytetu Stefana Batorego, dołączają do konserwatystów, nawiązujących w realiach Drugiej Rzeczypospolitej do tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego. Trzeba przyznać, że w twórczości poetyckiej żagarystów dojdzie do symbolicznego odnowienia tego nieistniejącego państwa, natomiast postawa polityczna młodych poetów szybko rozejdzie się z linią programową „Słowa”. Pod presją społecznych konfliktów i kryzysu ekonomicznego lat 30. żagaryści staną się ugrupowaniem lewicowym, dystansującym się jednak od wielu konkretnych idei ówczesnej lewicy, poszukującym „trzeciej drogi”. W punkcie wyjścia Miłosz w gruncie rzeczy negatywnie określał genezę takiej postawy – w liście do Iwaszkiewicza stwierdzał gorzko:

dużo mówimy między sobą o tym, jak paskudna jest nasza sytuacja ideowa. Wrastamy w starsze pokolenie i nie ma w nas nawet buntu przeciwko słońcom. Teoretycznie całe bagno kapitalizmu nas męczy, ale nie możemy być komunistami, nie mówiąc oczywiście o żadnych głupawych PPS-ach (Miłosz, Iwaszkiewicz, 2011: 20).

Oczywiście, dzięki pracy publicystycznej i ewolucji poetyckiej postawa żagarystów nabrała znamion buntowniczych, uformowała się

przede wszystkim w ideową, a nie jedynie generacyjną, odrębność od wileńskiego środowiska literackiego i politycznego. Żagaryści, podobnie jak przedstawiciele innych grup drugiej awangardy, łączyli krytykę programowo-literacką z wystąpieniami o charakterze społeczno-politycznym, dowodząc, iż literatura i sztuka nie stanowią osobnych sfer, ale w dynamicznym splocie formują całokształt indywidulanych losów i stosunków społecznych. Z niezwykle różnorodną prasą międzywojnia kolejne inicjatywy publicystyczne żagarystów łączy agoniczne podejście do komunikacji: ich teksty pełne są programowego wigoru i polemicznej werwy, publicystyka stanowi przestrzeń wykuwania własnych idei artystycznych i społecznych, w dialogu z wystąpieniami sojuszników i w sporze z manifestacjami przeciwników. Lektura „Żagarów”, „Pionów”, „Smugi”, „Kolumny Literackiej” oraz innych tytułów „idącego Wilna” daje niezwykle wgląd w dynamikę życia społeczno-politycznego jako wyzwania intelektualnego, a także odsłania żywą tkankę relacji ideowych i osobistych. Publicystyka sprzed kilkudziesięciu lat przypomina, z wieloma humorystycznymi i negatywnymi konsekwencjami, dzisiejszą blogosferę, czy w ogóle komunikację internetową. Pisane na gorąco recenzje, artykuły i polemiki są często bezpośrednią ekspresją emocji, ujawniają niełatwe relacje dziennikarzy i publicystów nie tylko z ich rywalami reprezentującymi odmienne opcje ideowe i polityczne, lecz także z władzami różnego szczebla, cenzorami (często znajdujemy białe plamy na łamach bardziej radykalnych tytułów), jak również z zecerami (masa błędów drukarskich wszelkiego możliwego autoramentu).

Bardzo istotne znaczenie ma fakt narodzin publicystyki Żagarów w ścisłym związku z prasą codzienną. Oscylowanie poetów i publicystów pomiędzy „Słowem” i „Kurierem Wileńskim” oznacza podążanie za niespokojnym rytmem codzienności lat 30., epoki narastającego kryzysu i parcia formujących się totalitaryzmów do światowego konfliktu. „Uścisk z teraźniejszością” – jeśli można zastosować formułę Tadeusza Peipera, niekoniecznie bliskiego żagarystom³ – nie tylko nasycił ich

³ Choć poświęcony mu szkic Jerzego Putramenta *Peiper na nowo odkryty* (Putrament, 1936) należy do najważniejszych apologii „papieża awangardy”.

artykuły gorącą aktualnością, lecz także przenikał do poezji, której nie-mała część stanowi kronikę kryzysu, sytuującą się na płynnym pograniczu liryki i publicystyki. Być może wniosek, iż najciekawsze osiągnięcia poetyckie Miłosza, Bujnickiego i Zagórskiego byłyby niemożliwe bez publicystycznego zaplecza, jest przesadzony, ale liryczne wizje żagarystów okazałyby się na pewno inne bez głębokiego osadzenia w formowanej na łamach prasy dramatycznej wizji teraźniejszości.

Polityczność stymulująca publicystyczną aktywność polskich ugrupowań młodych pisarzy lat 30. stanowi typową dla europejskiej awangardy literackiej i artystycznej formę zaangażowania. Konflikty polityczne i społeczne, meandry wielkiego kryzysu gospodarczego są nie mniej istotne od nowych prądów w sztuce. Żagarystom bliska jest zatem silnie oddziałująca w Polsce romantyczna koncepcja politycznej roli poety (w zmodernizowanej przez Stanisława Brzozowskiego aktywistycznej wersji), podejmują również wyzwanie nowoczesności stawiającej przed artystami zadanie wychowania, uformowania nowego człowieka, czynny współudział w kreowaniu nowej społeczno-politycznej organizacji świata, w której zasadnicze znaczenie ma nowoczesna cywilizacja. W artykule programowym Henryka Dembińskiego *Podnosimy kurtynę* (Dembiński, 1932), stanowiącym swego rodzaju podsumowanie pierwszej fazy istnienia „Żagarów” i przesłanie precyzujące kolejny etap działań „idącego Wilna”, pojawiają się dwa istotne cytaty z opublikowanych wcześniej manifestów – Czesława Miłosza: „funkcja społeczna sztuki polega na organizowaniu psychiki; artysta powinien urabiać taki typ psychiczny człowieka, który jest potrzebny w najbliższej przyszłości ze względów społecznych” (Miłosz, 1931: 1), oraz Jerzego Zagórskiego: „Sztuka – narzędzie do przekształcenia rzeczywistości zastanej w rzeczywistość następną” (Zagórski, 1932: 5).

Jednocześnie bardzo ważne znaczenie – zarówno w kontekście problematyki politycznej lat 30., jak i w perspektywie kolejnych dekad, w których II wojna światowa i wynikający z niej totalitarny podział świata całkowicie przekształciły status Wilna – ma to, co Miłosz określił w cytowanym liście do Iwaszkiewicza „przerobieniem na twórczość naszej psychiki pół Polaków, pół Litwinów, pół Ukraińców”. Poeta używa tradycyjnego sfor-

mułowania („wydobycie pierwiastków kresowych”), konotującego konserwatywne ujęcie mieszanej tożsamości swojego środowiska, ale w istocie projektuje zupełnie nową jej formę, w której odwracają się proporcje między elementami centrum i peryferii. Wileński splot kulturowo-etniczny, osadzony na dynamicznym reaktywowaniu – głównie poprzez inspiracje awangardowe – dziedzictwa romantycznego, skutkuje niezwykle nowoczesną ideą kultury regionalnej, będącej nie atrakcyjnym, egzotycznym curiosum dla hierarchicznej koncepcji polskiego państwa, odrodzonego po rozbiorach, lecz przestrzenią swobodnego przepływu i wzajemnego formowania się różnych etnosów i tradycji. „Żagary” we wszystkich swych mutacjach przygotowywały grunt pod niespełnioną wersję unii polsko-litewsko-ruskiej, której niezaimplementowanie było efektem triumfu nacjonalizmów i totalitarnej wersji stosunków społeczno-etnicznych. Dziś stanowi niezwykle interesującą wizję alternatywnej historii połowy XX wieku, z której możemy czerpać inspiracje do kształtowania współczesnych relacji między narodami północno-wschodniego pogranicza europejskiego.

Literatura

- Dembiński H., 1932, *Podnosimy kurtynę*, „Żagary”, styczeń i luty, nr 6 (s. 1–2) i 7 (s. 1–3).
- Miłosz C., 1931, *Bulion z gwoździ*, „Żagary”, grudzień, nr 5, s. 1.
- Miłosz C., Iwaszkiewicz J., 2011, *Portret podwójny. Wykonany z listów, wierszy, zapisków intymnych, wywiadów i publikacji*, oprac. B. Toruńczyk, R. Papieski, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa.
- Putrament J., 1936, *Peiper na nowo odkryty*, „Poprostu”, nr 11, 5.01.1936, s. 5.
- Zagórski J., 1932, *Radion sam pierze*, „Żagary”, styczeń, nr 6, s. 5–6.

JAROSŁAW FAZAN – Associate Professor, Chair of Borderline Literary Culture, Faculty of Polish Studies, Jagiellonian University, Kraków, Poland / dr hab. prof. UJ, Katedra Kultury Literackiej Pogranicza, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, Polska.

His main research interests include issues related to 20th-century Polish literature, literature and psychopathology, and the avant-garde of the first half of the 20th century. Major publications: *Od metafory do urojenia. Próba patografii Tadeusza Peipera* [From Metaphor to Delusion. An Attempt at a Pathography of Tadeusz Peiper] (Kraków 2011), *„Żagary”. Antologia poezji* [“Žagary”. An Anthology of Poetry] (with K. Zajas, Wrocław 2019), *Awangarda i apokalipsa* [Avant-garde and Apocalypse] (“Teksty Drugie” 2024, no. 5).

Jego główne zainteresowania badawcze obejmują zagadnienia związane z literaturą polską XX wieku, literaturą i psychopatologią oraz awangardą pierwszej połowy XX wieku. Najważniejsze publikacje: *Od metafory do urojenia. Próba patografii Tadeusza Peipera* (Kraków 2011), *„Żagary”. Antologia poezji* (z K. Zajasem, Wrocław 2019), *Awangarda i apokalipsa* („Teksty Drugie” 2024, nr 5).

E-mail: jaroslaw.fazan@uj.edu.pl